

BEZZAŁOGOWCE ATRAX I NEOX NIE TYLKO DLA WOJSKA

Instytut Techniczny Wojsk Lotniczych (ITWL) zaprezentował podczas targów Europoltech 2019, gamę bezzałogowych statków powietrznych (bsp). Pokazane dobrze znane i sprawdzone konstrukcje, które mogą być łatwo dostosowane do potrzeb różnych służb i formacji mundurowych. Znalazły się tutaj zarówno maszyny wielowirnikowe jak też klasyczny bezzałogowy płatowiec.

ITWL prezentował podczas targów bsp NeoX w układzie latającego skrzydła, dedykowany m.in. obserwacji granic państwowych, a także obserwacji obszarów leśnych pod kątem możliwości wystąpienia pożaru lub poszukiwania zaginionych osób czy też monitorowaniu imprez masowych. Maszyna ma rozpiętość skrzydeł wynoszącą 2,59 m i długość wynoszącą 1,48 m. Masa startowa NeoX to 9 do 11 kg, zaś masa ładunku użytecznego nie może przekraczać 2,5 kg. Napędzany jest on silnikiem elektrycznym, pozwalającym na osiągnięcie maksymalnej prędkości do 170 km/h w locie poziomym, przy minimalnej prędkości lotu określonej na 50 km/h. NeoX można przygotować do działania w czasie poniżej 10 minut od podjęcia decyzji o jego użyciu i może operować w promieniu działania od 15 km do ok. 30 km. Pułap operacyjny tego bsp to 100 do 1000 m, ale może on osiągnąć wysokość nawet 4000 m nad poziomem morza.



Moduł operatora systemu Atrax. Fot. J.Sabak

Oprócz tej maszyny na stoisku można było również zobaczyć dwa warianty wielowirnikowca Atrax. Pierwszy z nich to AtraxM w jednej z konfiguracji czterowirnikowej. Zależnie od wersji maszyny te mogą mieć masę startową wynoszącą od 4,8 do 6,7 kg. Wirniki napędzane są silnikami elektrycznymi co zapewnia pułap do 2000 m przy prędkości maksymalnego wznoszenia wynoszącej 16 m/s. Prędkość w locie poziomym wynosi do 80 km/h, ale optymalna prędkość przelotowa to 20 km/h. Promień działania w terenie zurbanizowanym określono na 2km, a w terenie otwartym na 10 km. AtraxM może być wyposażony w różne warianty głowic optoelektronicznych, zgodnie z potrzebą jego docelowego użytkownika. Konstruktorzy podkreślają znaczenie modułowej, i tym samym łatwo modyfikowalnej, architektury całego systemu.

Nad stoiskiem umieszczono maszynę Atrax Horus na tak zwanym wirtualnym maszcie, czyli w wersji która z ziemią połączona jest przewodem doprowadzającym sygnał oraz energię. Dzięki temu jej możliwości manewrowania są co prawda bardzo niewielkie, ale czas pozostawania w powietrzu jest niemal nieograniczony co czyni system ciekawym i tanim rozwiązaniem dla służb i formacji, takich jak Straż Graniczna, Państwowa Straż Pożarna, Policja czy Służba Leśna.



Atrax Horus. Fot. J. Sabak

Atrax Horus ma umożliwić prowadzenie efektywnego, a za razem ekonomicznego, pod względem kosztów, monitoringu oraz ochrony np. obiektów infrastruktury krytycznej, imprez masowych czy rejonów kłęk żywiolowych. Konstrukcja systemu, na który składa się system sterowania i obserwacji, bezpilotowiec, agregat dostarczający energii i "wirtualny maszt" o regulowanej długości, system może zostać dostarczony na miejsce i uruchomiony w ciągu kilkunastu minut, zapewniając co najmniej 8 godzinny nieprzerwany dozór.

W tej konfiguracji może zostać wykorzystana dowolna wersja bsp Atrax. ITWL proponuje też do zastosowania na tej maszynie różne warianty głowic, w tym JC-1 z kamerą światła dziennego i kamerą termowizyjną, JC-3 oraz JC-2 z kamerami światła dziennego, a także wspomnianą już wcześniej JC-3 Duo.